

Łódź**CENA NUMERU****25 gr.****Cena prawnicy
w Łodzi**Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.Należność pocztowa
opłacona ryczałtem**XXXIV r.
istnienia****Redakcja i Administracja**

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1930 r.**Numer dzisiejszy składa się z 4 stron**

ROZWÓJ

Poniedziałek, 30-go czerwca**Nr 178**

Kongres Centrolewu w Krakowie

Odbychał się, bez zakłócenia spokoju**Ostre rezolucje przeciw marsz. Piłsudskiemu
i Prezydentowi Rzeczypospolitej****KRAKÓW, 29.6.**

Obrady kongresu otworzył o godzinie 10-ej rano w sali Teatru Miejskiego prezes „Wyzwolenia” Róg, odczytując depeche od marszałka Daszyńskiego, od senatora Limanowskiego, od 38 członków Izby Labour Party oraz kilkanaście innych depech.

Następnie przystąpiono do odczytywania deklaracji poszczególnych stronnictw.

Pierwszy w imieniu PPS. najostrzejszą deklarację antyrządową odczytał poseł Barlicki, następnie z kolei odczytał deklarację w imieniu Stronnictwa Chłopskiego poseł Waleron, który zaznaczył, że stronnictwo jego dąży do zjednoczenia wszystkich partii chłopskich, jednakże natrafia na trudności.

W tym momencie poseł Róg przywołał posła Walerona do porządku. Dalsze deklaracje odczytali: poseł Malinowski w imieniu „Wyzwolenia”, poseł Witos w imieniu „Piaśta”, poseł Popiel w imieniu N. P. P. prawicy i dr. Kuśnierz w imieniu Ch. D.

Po odczytaniu dłuższe przemówienie popierające rządy dyktatorskie wygłosił b. min. Stanisław Thugutt.

Po zakończeniu przemówienia poseł Niedziałkowski odczytał rezolucję, zredagowaną dostatecznie dopiero wczoraj późną nocą. Re-

zolucja ta skierowana była przeciwko rządowi dyktatorskim, przyczem ostrzem swem zwracała się przeciwko osobie p. Prezydenta Mościckiego i żądała w imieniu kongresu obradującego w Krakowie jego ustąpienia.

Rezolucja ta została przez wojewodę krakowskiego skonfiskowana, a Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozciągnęło zakaz jej rozpowszechniania na cały kraj.

Po odczytaniu i przyjęciu rezolucji kongres zamknięto i uczestnicy jego udali się na masowy wiec na rynku Kleparskim. Tu-
taj zebrała się parę tysięcy osób, którzy wysłuchali przemówień posłów sejmowych

wszystkich 6 stronnictw, urządzających kongres.

O godzinie 13 uformował się pochód, dążący na Rynek Główny pod pomnik Mickiewicza, gdzie miał być rozwiązany. Przez cały czas obrad kongresu oraz wiecu na placu Kleparskim i w czasie pochodu przez miasto nie doszło do żadnych incydentów.

WARSZAWA, 29.6.

W dniu dzisiejszym komuniści warszawscy urządzili demonstrację przed redakcją „Robotnika”. Demonstranci zostali rozprzeczni przez policję, która zatrzymała 10 osób.

—10—

Pod murami twierdzy krzyżackiej

Przejadą wojska polskie

GDANSK, 29.6. Gdański organ nacjonalistyczny „Danziger Allgemeine Zeitung” do nosi z Królewca, że od 1-go lipca przejadą koleją przez Malborg i Niemiecką Hawę wojska polskie z Pomorza.

Dopuszczalne to jest na podstawie ustalonej traktatem wersalskim co do wzajemności tranzytu wojsk kolejami polskimi

Ostatni transport wojsk polskich przejeżdżał przez Prusy Wschodnie w 1928 r.

„Danziger Allgemeine Zeitung” irytuje się wielce z tego powodu, nazywając przejazd naszych wojsk „provokacją polską” (1), gdyż według niego „Polacy mogą i powinni omijać Prusy przy przejeździe ich wojsk.

„NIECH ŻYJE POLSKA KATOLICKA”

Zamknięcie Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu

POZNAŃ, 29.6. Dziś wieczorem nastąpiło uroczyste zamknięcie kongresu eucharystycznego. Olbrzymia sala rotundy wystawowej była znów szczelnie wypełniona. Przybyli niemal wszyscy arcybiskupi z nuncjuszem Marmaggi i ks. prymasem Hlondem na czele.

Po odczytaniu rezolucji uchwalonych przez poszczególne sekcje, marszałek Brini, ski podziękował uczestnikom za pracę w u dział w obradach kongresu.

Następnie legat papieski, ks. nuncjusz Marmaggi polecił odczytać pismo Ojca św. wystosowane do niego w związku z kongresem.

W piśmie tem Ojciec św. wyraża nadzieję, że kongres spełni chlubnie swe zadania i

przyniesie zbawienne korzyści narodowi polskiemu. Chcąc niejako osobście uczestniczyć w tym kongresie, Ojciec św. poleca ks. nuncjuszowi, aby w jego zastępstwie udał się do Poznania i zawiózł papieskie błogosławieństwo dla narodu polskiego.

Po krótkiej modlitwie ks. nuncjusz udzielił błogosławieństwa apostolskiego, poczem po polsku zawołał: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

W odpowiedzi na wznięty przez zbranych trzykrotny okrzyk na cześć Ojca św., ks. nuncjusz zawołał po polsku: „Niech żyje Polska katolicka! Niech żyje Polska zawsze wierna!”

Odpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę” kongres zamknięto.

Okręt japoński w ogniu armat sowieckich

Atak czerwonej floty na wodach Kamczatki

TOKIO, 29.6. W związku ze sporem pomiędzy rybakami japońskimi a władzami sowieckimi w sprawie połowu na wodach Kamczatki doszło do kłopotliwego zajścia, którego skutków narazie przewidzieć nie można.

Sowiecki statek patrolowy ostrzeliwał z armat bez uprzedniego ostrzeżenia japoński parowiec „Mikunimaru”, znajdujący się po zachodniej stronie Kamczatki.

Jeden z marynarzy japońskich został śmiertelnie ranny, reszta załogi zaś aresztowana.

Na wiadomość o tem zajściu rząd japoński wysłał korpodowca w stronę Kamczatki, i przez Prusy Wschodnie.

RZESZ RADJO

Wtorek 1. VII. 30 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych

16.15 Muzyka z płyt gramofonowych

18.00 Koncert solistów

19.20 Giełda rolnicza

19.50 Transmisja z Opery Warszawskiej

„Straszny Dwór“



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno-Nervosin“ należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem“, „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK“ „MIGRENO-NERVOSIN“ w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Caka zł. 1. 50 gr. — Zadać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin“ w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

MIEJSKI KINEMATOGRAF OSWIAT

Od dnia 24-VI do dnia 30-VI. 1930 r.

Dla dorosłych.

Szlakiem Hańby

dramat obyczajowy p-g powieści A. Marczyńskiego „W szponach handlarzy kobiet, — W rolach głównych Marja MALICKA Bogusław SAMBORSKI

Dla młodzieży.

PAT i Patachon

W WIELORYB NA WŁASNYCH SMIECIACH

Potrzebny CHŁOPIEC

z praktyką do drukarni.

Zgłaszać się w Redakcji „Rozwoju“ w godz. od 8 — 7wiecz.

Nieście pomoc
najbiedniejszym

SCHWYTANIE ZBRODNIARZA

Który udusił służącą w Warszawie

WARSZAWA, 28.6. Wielkie poruszenie w stolicy wywołała zbrodnia, popełniona w ubiegłą niedzielę na służącej 22-letniej Helenie Milewskiej, w mieszkaniu jej chlebodawców pp. Zuckermannów, przy ulicy Ceglanej nr. 10.

Z danych zerbanych od przygodnych świadków, zdołano ustalić rysopis mordercy, do czego przyczyniły się najbardziej zeznania bony Natalji Blackównej, która widziała Milewską w Ogrodzie Saskim w towarzystwie zbrodniarza. Ustalony przez policję rysopis został zakomunikowany wszystkim policjantom w Warszawie. Poza tym wysłano na miasto około 100 patroli śledczych.

Po tygodniowych obserwacjach wczoraj jeden z patroli policyjnych zauważył w Al. Ujazdowskich jakiegoś osobnika, siedzącego na ławce, którego wygląd odpowiadał posiadnemu przez nich rysopisowi demniemane-go mordercy. Aresztowano go i odwieziono

do urzędu śledczego.

Jak się okazało, podejrzenia wywiadców były słuszne. Aresztowany podał się za Stanisława Gurdolę, lat 25. Gurdola jest z zawodu szklarzem. Przyznał on się do znajomości z Milewską, a wreszcie w krzyżowym ogniu pytań zeznał, że dopuścił się na niej morderstwa. Gurdola zapoznał się ze swą ofiarą na tydzień przed zbrodnią. W krytyczną niedzielę służąca zaprosiła go do siebie do domu, wiedząc, że w tym czasie będzie sama. Gurdola zeznał, że Milewska brutalnie odrzuciła jego zalecki, a wówczas rozwścieczony chwycił ją za gardło i zadusił.

Następnie z całym cynizmem zeznał, że powodowany litością (II) do Milewskiej, będącej w ostatnich drgawkach, aby ukrócić jej cierpienia, ręcznikiem zadusił ją. Następnie wskazał, gdzie znajdują się rzeczy, pochodzące z morderstwa.

—oOo—

Między życiem i śmiercią

Stan poety Eysmonda po katastrofie

ZAKOPANE, 28.6. Dowiadujemy się następujących szczegółów dotyczących stanu zdrowia p. Eysmonda.

Doznał on w czasie katastrofy załamania czaszki z prawej strony i uszkodzenia mózgu. Jeden odłamek kości wryty do mózgu na przestrzeni kilku centymetrów kwadratowych. Kość czołowa załamana.

W czasie operacji, której dokonał dyr. Nowotny, odłamek wyjęto i kość czołową odgięto do góry. Chory po operacji przyszedł do przytomności, znajduje się jednak w stanie zupełnej amnezji, to znaczy nie pamięta, i z tego, że był w katastrofie nie zdaje sobie sprawy. Odpowiada jednak na pytania i rozze swoją żoną.

Przybył z Krakowa samochodem przewieziony przez brata chorego prof. Rutkowski i odbył konsyljum z dyr. Nowotnym. Na konsyljum tym stwierdzono, że stan jest dobry i infekcji prawdopodobnie nie ma. Temperatura 37.5. Są jednak czynniki, które świadczą o wewnętrznych wybroczynach mózgu, spowodowanych wstrząsem i upadkiem. Nie stety wybroczyny te nie są dostępne dla leczenia chirurgicznego, wobec czego stan chorego należy ująć za bardzo groźny. Najbliższe dni rozstrzygną, czy utrzyma się on przy życiu.

Przy łóżku chorego czuwa żona z płk. Gorzechowskim, komendantem straży granicznej z Warszawy.

Pół miljarda marek

Na niemiezenie prowincji wschodnich

Rada Rzeszy (Reichsrat) przyjęła jednogłośnie oba rządowe projekty ustaw o pomocy finansowej dla wschodnich prowincji Niemiec. Projekty te przedłożone zostały obecnie Reichstagowi, gdzie przyjęcie ich jest również zapewnione. — Podpisane są przez kanclerza Rzeszy i czterech ministrów, a mianowicie, ministrów skarbu, pracy, komunikacji oraz ministra obszarów okupowanych.

Wspomniane projekty obejmują okres pięciu lat. Przewidują one następujące pożyczki: 1) zasiłki Rzeszy dla prowincji wschodnich w ogólnej wysokości 526.300.000 marek, z czego na r. 1930 wypada 126.300.000 marek a na następne 4 lata okragło 400 milionów; 2) kredyty dla prowincji wschodnich, które będą udzielane przy pomocy specjalnego banku, a za które Rzesza Niemiecka i Prusy dają porękę w wysokości 925 milionów marek; 3) kredyty w sumie 250 milionów marek, udzielone przez Bank Obligacji Przemysłowych.

Ogółem więc „Osthilfe“ w ciągu 5 lat wyniesie zgora miliard siedemset milionów marek! Dzieje się to w czasie, gdy deficyt w budżecie niemieckim, spowodowany głównie zasiłkami dla dwu i półmilionowej rzeszy bezrobotnych, przekracza 800 milionów — i gdy równowaga budżetową ma być ratowana przy

pomocy specjalnego opodatkowania pensji urzędniczych oraz szeregu dalszych podatków.

Dodać jeszcze należy, że wspomniane wyżej kredyty w wysokości 925 milionów marek mają iść głównie na ratowanie zadłużonej własności ziemskiej junkrów wschodniopruskich i wogóle na sztuczne podtrzymywanie siły gospodarczej żywołu niemieckiego w prowincjach wschodnich. W uzasadnieniu obu projektów, zredagowanym przez rząd Rzeszy, czytamy, że „Osthilfe“ jest konieczna celem wzmocnienia „siły oporu“ wschodu niemieckiego, by w ten sposób zapobiec niebezpieczeństwu „narodowo-politycznym“ (grożącym rze-komo ze strony Polski). W rzeczywistości chodzi tu o forsowną germanizację prowincji wschodnich, którą obecne rządy republikańskie przeprowadzają z większą jeszcze energią i nakładem sił, niż dawne rządy cesarskie. Jak zaś dalece względy narodowe górują w dzisiejszych Niemczech nad względami natury klasowej czy gospodarczej, tego dowodzi choćby fakt, że w obecnym momencie depresji gospodarczej chłop i robotnik niemiecki płać setki milionów marek podatków na to, by ratować niemiecką wielką własność ziemską na wschodzie Rzeszy...

—:O:—

KRONIKA

KALENDARZYK

poniedziałek 30 czerwca — Filipa
TEATRY

Teatr Miejski — Zydowski Król Lear
Teatr Popularny — Uśmiech Łodzi
Teatr Rewji w parku Staszica — Tylko u nas

WIDOWISKA

Casino — Szalona dziewczyna
Corso — W mocy awanturnika
Capitol — Romans współczesnej panny
Czary — Miasto miłości
Grand-Kino — Wesele w Hollywood
Luna — Słodczy grzechu
Odeon — Variete
Oświatowy — Szlakiem Hańby
Palace — Syn Szezęścia i Nocny ptaszek
Przedwieście — Anioł ulicy
Rekursa Znajoma z wagonu sypialnego
Splendid — Warta nocna
Wodewil — Variete
Zachęta — W nocnym lokalu

—:O:—

Wiadomości bieżące

Niedziela samobójców

4 zamachy w ciągu jednego dnia

W dniu wczorajszym w stajni przy ulicy Ceglanej 10 popełnił zamach samobójczy 48-letni F. Bugaj, handlujący, zamieszkały przy ulicy Zawiszy 9. Denat sporządził z bielizny linę wieszając się na niej na drzwiach stajni. Przybyli z rana mieszkańcy domu zauważyli wisielca, przecinając niezwłocznie linę i alarmując pogotowie, którego lekarz po przybyciu na miejsce stwierdził zgon Bugaja.

W dniu wczorajszym w aleji parku Połniewskiego zażyła w celu samobójczym dozy jodiny 41-letnia Władysława Jędrzejewska, bezrobotna, zamieszkała przy ulicy Sosnowej 6. Przybyły lekarz pogotowia udzielił desperatce pierwszej pomocy, poczem przewiózł ją w stanie groźnym do szpitala w Ra dogoszczu.

W dniu wczorajszym na Wodnym Rynku przy skwerku zażyła w celach samobójczych kwasu solnego 60-letnia Marjanna Sobierajska, zamieszkała przy ulicy Kilińskiego 162. Przybyły lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka przewiózł sędziwą desperatkę w stanie groźnym do szpitala w Ra dogoszczu.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu przy ulicy Pabjanickiej 3 wypił buteleczkę jodiny w celach samobójczych 48-letni Franciszek Kaczmarek, bezrobotny. Wezwany lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka pozostawił desperata w stanie nieprzytomnym na miejscu. (w)

—:O:—

Teatr i sztuka

TEATR POPULARNY

Dzisiaj, poniedziałek o godzinie 8-ej dla Związków Robotniczych oraz dni następne przyjęta z entuzjazmem nowa rewja w 16-tu obrazach p. t. „Uśmiech Łodzi”.

—:O:—

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYCKI W ŚRODMIEŚCIU

5 zamaskowanych bandytów napadło na mieszkanie przy Piotrkowskiej 14

W dniu wczorajszym o godzinie 6.15 rano dokonano wśródmieściu napad bandycki, który dzięki tylko przypadkowi zakończył się bezkrwawo. Do mieszkania kupca Tlenocha w godzinach rannych zapukano we drzwi. Domownicy sądząc że jest to mleczarka przynosząca codziennie mleko, bez zapytania otworzyli drzwi. W tym momencie stanęło na progu 5 zamaskowanych bandytów z osłoniętymi pończochami twarzami. Bandytci grożąc rewolwerami zażądali od Tlenocha wydania im pieniędzy i kosztowności.

Mały synek Tlenocha zobaczywszy co się święci dobiegł szybko do okna krzy-

knąwszy na cały głos „policja”. Złoczyńcy widząc że napad się nie udał gdyż w każdej chwili może ktoś zaalarmowany przybieść na pomoc napadniętej rodzinie, rzucili poń czocho osłaniające ich twarze oraz rewolwer systemu Steier i nóż i oddalając się przez sień. Posterunkowy, który usłyszał okrzyk „policja” i przybiegł na miejsce wypadku nie zastał już nikogo.

Zaalarmowane władze śledcze z insp. Noskiem przybyły natychmiast na miejsce wypadku. Władze prowadzą energiczne śledztwo, są już na tropie bandytów, których ujęcia spodziewać się należy. (w)

—:O:—

180 tys. dol. zrabowano w Banku Handlowym? Kowal zawinił — ślusarza powieszono

Echa napadu na Bank Handlowy w Łodzi nie przestają niepokoić naszej opinii, zwłaszcza że Dyrekcja tego Banku swemi nieobliczalnymi odruchami, ciągle podsyca tą sprawę.

Z wczorajszego listu Pracowników Bankowych, dowiedzieliśmy się że zamiast włamywaczy, których, jak to słusznie przewidywaliśmy nie jest tak łatwo dogonić, złapano pracownika tegoż Banku p. Zarzyckiego, który pracował tamże 25 lat i na nim przykładzie wymierzono sobie sprawiedliwość.

Pisaliśmy już przedtem, że nad milionami depozytami prywatnymi w saferach, tudzież ogromnymi sumami Banku powierzyła pieczę dyrekcja jednemu 75-letniemu zale dotychczas starcowi.

Dla pewności rewolwery które woźni mieli na wszelki wypadek — zamknięto na klucz w tym samym skarbcu — który ograbili włamywacze, przez co Dyrekcja Banku, nadzwyczaj taktownie i subtelnie zaopatrzyła przestępców w broń i amunicję, celem odparcia ewentualnych ataków policji.

Kierownictwo Banku uznawało najwidoczniej rewolwer woźnego, jest to depozyt który wypożycza się w razie potrzeby za wypełnieniem odpowiedniego formularza po uprzednim zaakceptowaniu takowego przez prawomocne zebranie Zarządu i kontrasygnacje kasy głównej.

Nie zaprowadzono żadnych automatycznych sygnałów alarmowych, nie kontrolowano uzbrojenia woźnych — natomiast ogłoszono przez usługową, prasę łódzką kłamliwe wieści że w skarbcu znajdują się gaży trujące, które hol hol każdego usmierca, a co najmniej już obrzydzą życie.

Jest to o tyle prawda, że gaży były tam przez czas pewien, ale z chwilą uwolnienia z więzienia powiązanych w Skarbu, woźnych i przewietrzania lokalu — niema już śladów żadnych innych groźnych dla życia wyziewów.

Nie twierdzimy — żeby Dyrekcja Banku ponosić miała odpowiedzialność za włamanie, ale musimy stwierdzić z całą stanowczością, że swym lekkomyślnym brakiem dozoru — przyczyniła się niemało do powodzenia włamania.

To trudno, Bank — to nie sklepik korekenny i Dyrekcja mająca powierzone swej pieczy nieraz całe mienie swych klientów powinna była z obowiązku bezwzględnie lepiej zorganizować pieczę — nad temi Skarbami —

Jeżeli prawdą jest, bo szepczą wtajemniczeni na ucho — że łupem kasarzy padło zgóra 180 tysięcy dolarów — to nawet iluzoryczne złapanie przestępców, nigdy nie wróci skradzionych sum.

Co zaś do ubezpieczenia, to niewiadomo na ile były ubezpieczone kasy Banku, a po wtóre pytanie jeszcze czy, wobec tak lekkomyślnego lekceważenia zasadniczych podstaw ostrożności, czy wogóle Ubezpieczenie zgodzi się cokolwiek wypłacić.

Dlatego też naszym zdaniem poddanie się zgola niepotrzebnemu zdenerwowaniu, zwalenie winy na Boga ducha wiarynych urzędników, którzy przez 25 lat bez zarzutu pełnili swoje obowiązki, jest odruchowym wieszaniem ślusarza za winy kowala, który wyższe zajmuje stanowisko. A. S.

—:O:—

CENY MANUFAKTURY SPADNĄ

Materiały zimowe już są przygotowane

Większość fabryk łódzkich w przemyśle wełnianym i czesankowym w ciągu ostatnich kilku dni wykończyła już w zupełności kolekcje materiałów zimowych, z którymi już w dniach najbliższych przedstawiciele poszczególnych firm tutejszych odwiedzać będą swoich klientów prowincjonalnych.

Przemysłowcy mają nadzieję, że zapotrzebowanie na materiały zimowe będzie dość znaczne, tem bardziej, iż nikt prawie z kupców większych zapasów towarów nie posiada, będzie więc zmuszony poczynić odpowiednie zakupy.

Zwiększonego uruchomienia w przemyśle wełnianym i czesankowym w związku ze zbliżającym się sezonem zimowym, spodziewać się należy w połowie miesiąca lipca r. b.

Wśród przemysłowców panuje ogólne przekonanie, iż w nadchodzącym sezonie, w związku z bardzo niepomyślną koniunkturą, ceny towarów wełnianych i czesankowych, w porównaniu z cenami, jakie obowiązywały w tym samym sezonie roku ubiegłego, ulegną niższe w granicach od 5 do 7 procent.

—:O:—

Najlepszą ochroną produktów

spożywczych przeciw zepsuciu to automatyczna chłódnia elektryczna

FRIGIDAIRE

która jednocześnie jest źródłem nowoczesnego komfortu i wygody w każdym domu

Stale na składzie: szafy domowe, dla barów, restauracji i sklepów spożywczych. specjalne komory dla sklepów rzeźniczych poleca przedstaw.:

„ELIBOR„

S-ka Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI

ODDZIAŁ W ŁODZI, ul. KILINSKIEGO 70. TEL. 181-74

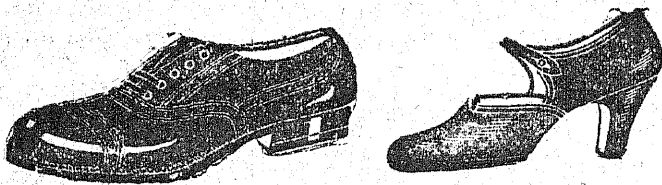
KURSY Kroju, Szycia i Robót Ręcznych MARIJ PUTOWEJ

PRZEJAZD 24 vis à vis Kościoła Sw. Krzyża, od 1 września Piotrkowska 103

Niewiele tego typu mamy w Polsce szkół, a w Łodzi jest pierwszą i jedyną uczelnią dla Pań z inteligencji, gdzie pięknych artystycznych robót nauczyć się można. Nasze Panie przepłacają mnóstwo miłych drobiazgów, które same z łatwością i zadowoleniem wyrabiać potrafią.

Zapis nowych aspirantek. informacje i prospekty codziennie od 1-4 pp. Lekcje rano, po poł. i wieczorem, Kurs dwuletni. pojedyncze działy zależne od umowy i na godziny. Na mocy reskryptu Min. W. i O. P. za Nr. T. Z. 7363/27 absolwentki otrzymują świadectwa. Kierownictwo spoczywa w ręku Mistrzyni Cechu Łódzkiego, byłej uczennicy B. HERSEGO w Warszawie, długoletniej nauczycielki szkół średnich i powszechnych.

Wielka Wyprzedaż POSEZONOWA



Od 1 lipca r. b.

sprzedaje 1500 par obuwia damskiego i męskiego

po cenie **Zł.: 20, 25 i 29-50**

korzystajcie z okazji!

Alfred HEINE

Łódź, Fomorska 24

Dojazd tram. 4, 8 i 14

Reklama to potęga.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WYKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d

Wafle, kuchnie szamotowe blachy i ruszły ognioodporne, drzwiczki piecowe gwarantowane, piecyki poleca: Jan Ławacz, Sienkiewicza 30 tel. 190-30. Ceny fabryczne 1046-5

Wklep spożywczy sprzedam tania z towarem i urządzeniem z powodu choroby ul. Obywatelska Nr. 10 Chojny 1114-1

Wklep mały, sprzedaży sukien damskich, nadający się na każdy interes tania do sprzedania Napiórkowskiego 9 1110-1

Sprzedam domek z piekarnią nowobudowany Wia domość w Redakcji niniejszego pisma 1120-1

Zarówki najtaniej i najwięcej kszysy wybór od 3 do 2000 watów „Watt” Narutowicza 16 telefon 190-38

Posady i prace

Potrzebny chłopiec do pracy ktyki do szewca ul. 28 pułku Strzlec. Kan Nr. 37 1106-1

KOMTUR

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA Komunikacji i Turystyki

W POZNANIU

W Wystawie bierze udział

30

państw z pięciu kontynentów

Otwarcie 6 lipca 1930 r.

Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

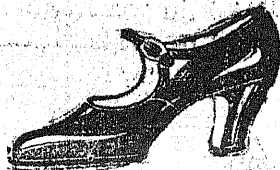
osiągniecie to kupując tylko w firmie

Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasónów z materiałów krajowych i zagranicznych PO CENACH ZNIŻONYCH.

Dla stowarzyszeń dogodne warunki



Lokale i mieszk.

Pokój zaraz do wynajęcia z oddzielnym wejściem Wólczańska 75 m. 31 1100-2

Bezpośrednio poszukuję 1 większy lub 2 małe pokoje z kuchnią 1 lub 11 p. z wodą Oferty do Rozwoju pod „Starsze małżeństwo” 1104-1

Zagubione dokum.

Zagubiono dowód osobisty i książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Łódź na imię Konstancy Jędraszowicz 1108-3

Dr. Feliks SKUSIEWICZ ANDRZEJA 11

Telefon 137-43 Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 po poł.

...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **SKÓRY** w każdej ilości

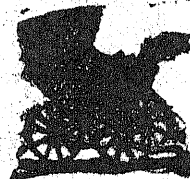
W Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOSCIUSZKI 22

Tel. 158-88

Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę



Wielki wybór **łódek** metalowych, wózków dalecznych krajowych i zagranicznych wyższe czki amerykańskie, materace wyśielane oraz materace sprężyste nowe higieniczne „Patent” do meblowych łódek podług miary nabyć można najtaniej w najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

„DOLROPOL” ŁÓDŹ, Piotrkowska 78 (w podwórzu) tel. 158-81

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. - zwyczajnie 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawia- „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski. W Łodzi T. Czajewskiego.

Redaktor odp. J. Grzegorzewska

47.9